

UCHWAŁA

Dnia 26 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Sławomir Niedzielak (przewodniczący)

SSN Małgorzata Bednarek (sprawozdawca)

Ławnik Martyna Skibniewska

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

w sprawie **P. W.**

prokuratura Prokuratury Rejonowej w B.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 26 kwietnia 2019 r.

zażalenia wniesionego przez prokuratora P. W.

na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt PK I SD [...], w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej

uchwalił:

1. utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę;
2. kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Uchwałą z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt PK I SD [...], Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuraturze Generalnym zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w B. - P. W. w związku z czynem polegającym na tym, że: w okresie od 31 grudnia

2015 r. do 11 kwietnia 2017 r. w D., C. i innych miejscach na terenie Polski, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu uzyskania informacji, do których nie był uprawniony, posługując się narzędziem podsłuchowym, które pozostawił w swoim mieszkaniu, położonym na ulicy G. w D., w którym zamieszkiwała wówczas D. W. dokonał nieuprawnionego nagrania jej wypowiedzi i zachowania oraz wypowiedzi i zachowania osób, z którymi wyżej wymieniona kontaktowała się we wskazanym miejscu osobiście oraz telefonicznie, a następnie uzyskane w ten sposób informacje ujawnił innym osobom, w tym członkom najbliższej rodziny: B. i R. W., siostrze M. G. – N., konkubinie J. R., czym działał na szkodę D. W. oraz A. B., tj. o czyn określony w art. 267 § 3 k.k. w zw. z art. 167 § 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Na powyższą uchwałę zażalenie wniósł prokurator P. W.. W zażaleniu wskazał, że analiza uzasadnienia uchwały prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji nie wziął pod uwagę podnoszonych przez skarżącego argumentów, niewłaściwie je interpretując. Zdaniem skarżącego, uzasadnienie sądu zupełnie nie odnosiło się do pełnej treści orzeczenia Izby Karnej z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt III KK 265/15. Prokurator P. W. wskazał, że nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Dyscyplinarnego, że dyktafon pozostawił w celu uzyskania dowodów mających służyć w postępowaniu rozwodowym, ponieważ motywem jego działania było przede wszystkim zabezpieczenie się przed wielokrotnie zapowiadającym inicjowaniem przeciwko niemu przez D.W. postępowań dyscyplinarnych i karnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

Sformułowane przez skarżącego zarzuty uznać należy za całkowicie chybione i nie znajdujące potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Analiza treści uchwały przez pryzmat wywodów zawartych w zażaleniu, w odniesieniu do zebranego materiału dowodowego, nie daje podstaw do podzielenia podniesionych przez skarżącego zarzutów i zakwestionowania ustalenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora P. W. przestępstwa, co zgodnie z art. 135 § 5 Prawa o prokuraturze, stanowi jedyną przesłankę zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej.

Jakkolwiek pojęcie dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez prokuratora przestępstwa jest pojęciem niedefiniowalnym przez ustawę, to zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sąd dyscyplinarny rozpoznający wniosek nie jest uprawniony do wnikania w ocenę zachowania prokuratora poza granice "podejrzenia" popełnienia przestępstwa, a więc w ocenę spełnienia przedmiotowych i podmiotowych elementów struktury przestępstwa, inaczej mówiąc nie jest uprawniony do przypisania prokuratorowi (nieprzypisania) popełnienia przestępstwa.

Przesądzenie o odpowiedzialności karnej prokuratora jest materią zastrzeżoną do wyłącznej kompetencji sądu w ramach postępowania karnego. Rolą sądu dyscyplinarnego rozstrzygającego w przedmiocie uchylenia immunitetu jest ustalenie, czy zgromadzone w dotychczasowym postępowaniu przygotowawczym dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie popełnienia przestępstwa przez prokuratora.

Skarżący opiera swoje zażalenie na kwestionowaniu dokonanej przez Sąd I instancji oceny zachowania obwinionego jako społecznie szkodliwego w stopniu wyższym niż znikomy, zarzucając *de facto* zaskarżonej uchwale brak całościowej oceny stopnia szkodliwości zarzucanego mu czynu. W tym kontekście wskazać należy, że dopiero po ewentualnym uzyskaniu zgody sądu dyscyplinarnego na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej zachodzą przesłanki do kontynuowania postępowania dowodowego i wówczas sąd karny dokona pełnej oceny stopnia społecznej szkodliwości jego czynu. Nie budzi wątpliwości Sądu, że zebrany na obecnym etapie postępowania materiał dowodowy dostatecznie uwiarygadnia fakt popełnienia czynu zabronionego, co implikuje istnienie dostatecznie

uzasadnionego podejrzenia jego popełnienia również przez pryzmat stopnia szkodliwości społecznej. Ze zgromadzonego materiału dowodowego (akta sprawy rozwodowej, protokołów odtworzeń nagrań, opinii biegłych, zeznań świadków) wynika, że prokurator P. W. ujawnił innym osobom oraz wykorzystał w postępowaniu rozwodowym toczącym się z jego powództwa przed Sądem Okręgowym w K. pod sygn. I [...]C [...] nagranie uzyskane w wyniku zainstalowania i użycia urządzenia posłuchowego. Sam skarżący nie kwestionuje dokonania ww. czynności. Wśród nagranych osób D. W. oraz A. B. B. złożyły na podstawie art. 267 § 5 k.k. wnioski o ściganie.

Równocześnie oceniając dowody przedstawione przez wnioskodawcę nie można uznać aby na etapie wydawania zaskarżonej uchwały istniały okoliczności wyłączające przestępność czynu. Powyższe jako obecnie przedwcześnie, może być przedmiotem ewentualnej oceny w dalszym toku postępowania. W tym też aspekcie nieaktualna jest na obecnym etapie postępowania polemika skarżącego w odniesieniu do treści zapadłego w sprawie o sygn. akt III KK 265/15 wyroku, mając na uwadze odmienność postępowania dyscyplinarnego i karnego wynikającą z ich roli przede wszystkim w zakresie rozstrzygania w przedmiocie odpowiedzialności karnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zażalenia, podjął uchwałę jak na wstępie, jednocześnie orzekając o kosztach postępowania odwoławczego.